Kasprowy Wierch. Stanowisko Pracowni na temat „Sprostowania Informacji prasowej” PKL S.A.

Stanowisko Pracowni na rzecz Wszystkich Istot na temat „Sprostowania Informacji prasowej”, opublikowanej w dniu 16.12.2009 r. na stronie internetowej www.pkl.pl.

Stanowisko Pracowni na rzecz Wszystkich Istot na temat „Sprostowania Informacji prasowej”, opublikowanej w dniu 16.12.2009 r. na stronie internetowej www.pkl.pl.

W dniu 15.12.2006 r. Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot opublikowało informację prasową na temat zwiększonej przepustowości kolei linowej na Kasprowy Wierch w sezonie zimowym. Treść tej informacji sprowadzała się do opinii Stowarzyszenia na temat funkcjonowania kolei w sposób niezgodny z przepisami prawnymi. Wskazano także na toczące się postępowania, mające na celu wyjaśnienie zawiłości administracyjnych tj.:

1. Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego bada sprawę powodów, dla których kolej linowa nie została poddana procedurze pozwolenia na użytkowanie po zakończeniu jej modernizacji;
2. na wniosek Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, Komenda Powiatowa Policji w Zakopanem prowadzi postępowanie w sprawie funkcjonowania kolei bez prawomocnej decyzji Ministra Środowiska.

W odpowiedzi na powyższy komunikat, w dniu 16.12.2009 r. Spółka „Polskie Koleje Linowe” opublikowała na swojej stronie internetowej informację pn. „Sprostowanie informacji prasowej”. W publikacji tej postawiono szereg tez, które zdaniem Stowarzyszenia pokazują nieprawdziwy obraz sytuacji, jaka miała miejsce podczas rozbudowy kolei linowej oraz jej obecnego funkcjonowania.

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot od ponad 10 lat jest zaangażowana w sprawę ochrony Tatr a przede wszystkich Kasprowego Wierchu. Podczas tych 10 lat Stowarzyszenie wygrało wszystkie procesy sądowe, w których uczestniczyło. Z wyroków Sądów wynikało, że podczas modernizacji kolei linowej na Kasprowy Wierch doszło do poważnych naruszeń prawa. PKL, publikując informacje (16.12.2009, Sprostowanie Informacji prasowej) podważające wiarygodność stawianych przez Pracownię narusza też dobre imię Stowarzyszenia.

W szczególności należy się odnieść do następujących aspektów:

I.

PKL pisze:

Całkowicie nieprawdziwa jest zawarta na początku ww (informacja prasowa PnrWI „Tatry. Kolej linowa na Kasprowy Wierch kolejny rok nielegalnie zwiększa przepustowość w sezonie zimowym” z dnia 15.12.2009). artykułu informacja, iż zgodnie z prawem PKL S.A. począwszy od modernizacji kolei w 2007 r. może wywozić na Kasprowy Wierch 180 osób/godzinę i od tej daty spółka, wywożąc więcej osób, łamie prawo. Zgodnie bowiem z prawomocną i obowiązującą decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia przepustowość ta wynosi 360 osób/godzinę w zimie w górę i w dół, a w lecie ok. 180 osób/godzinę w górę i 360 osób w dół. Brak jest jakiejkolwiek innej ostatecznej decyzji, która określałaby przepustowość zmodernizowanej kolei na innym poziomie

Wyjaśnienie:

W powyższej tezie brakuje istotnego dopowiedzenia, że rozbudowa, a w konsekwencji także funkcjonowanie na terenie parków narodowych obiektów typu koleje linowe wymaga zezwolenia Ministra Środowiska. **Kolej linowa na Kasprowy Wierch funkcjonuje bez jednej z kluczowych decyzji zezwalającej na jej rozbudowę i eksploatację – tj. bez decyzji Ministra Środowiska**, która powinna określać zarówno aspekty budowy, jak i funkcjonowania inwestycji, w tym m.in. przepustowość kolei.

Do legalnej rozbudowy kolei linowej oraz do wykonywania przewozu określonej ilości osób (360 na godzinę) PKL potrzebuje zarówno odpowiedniej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i pozwolenia na budowę, jak i decyzji Ministra Środowiska zezwalającej na odstępstwo od zakazów obowiązujących w parku narodowym. Żaden przepis nie zwalnia bowiem inwestora posiadającego decyzję środowiskową i pozwolenie na budowę z uzyskania zezwolenia Ministra Środowiska. Procedura wydawania tego zezwolenia do dziś nie została zakończona.

Aspekt prawny funkcjonowania kolei bez wymaganej decyzji Ministra Środowiska jest rozpatrywany obecnie przez Komendę Powiatową Policji w Zakopanem oraz przez Ministerstwo Środowiska. Warto podkreślić, że prowadzone przez Ministerstwo postępowanie trwa już 21 miesięcy; mimo przywołania Ministerstwa przez Wojewódzki Sąd Administracyjny do pilnego zajęcia się sprawą (wyrok z dnia 03.04.2009, IV SAB/Wa 1/09), nadal mamy do czynienia z jego wyjątkową opieszałością.

II.

PKL pisze:

Całkowicie błędne jest przy tym powoływanie się na brak ostatecznej decyzji Ministra Środowiska, gdyż decyzja ta zgodnie z prawem nie dotyczy i nie może dotyczyć „zezwolenia na *funkcjonowanie* kolei linowej" a wyłącznie „zezwolenia na *zmodernizowanie (wykonanie prac budowlanych)* kolei" (...)

Wyjaśnienie:

Jak wskazano w punkcie I, zezwolenie Ministra Środowiska wymagane jest nie tylko na wykonanie prac budowlanych, ale i na funkcjonowanie rozbudowy kolei linowej. Ma to logiczny sens, podobnie jak przy wszystkich innych zezwoleniach związanych z procesem budowlanym. Dla przykładu, w postępowaniach dotyczących budowy autostrady analizuje się nie tylko aspekt prowadzenia prac budowlanych (wycinka lasów, formowanie jezdni, itp.), ale i jej funkcjonowania, w tym – oddziaływania na środowisko.

Warto również wskazać na to, że PKL stawiając takie tezy, zaprzecza prowadzonym przez Spółkę działaniom – bowiem po rozbudowie kolei linowej to z inicjatywy PKL stale wydłużane jest postępowanie (np. odwołanie się od postanowienia Dyrektora TPN, w którym negatywnie opiniuje się pomysł zwiększenia przepustowości w sezonie letnim) dotyczące wydania zezwolenia Ministra Środowiska – a przecież gdyby ono nie było potrzebne, to PKL nie czyniłoby poważnych starań o jego uzyskanie, w tym – o zwiększenie przepustowości w sezonie letnim do poziomu 360 osób na godzinę.

III.

PKL pisze:

Na skutek skargi PKL dotyczącej warunków, na jakich udzielono zezwolenia na wykonanie prac modernizacyjnych, decyzja ta została następnie uchylona przez Wojewódzki Sąd Administracyjny, który uznał za zasadne zarzuty spółki PKL takie jak:

- brak wykazania, iż nałożone na inwestora obowiązki kompensacyjne odpowiadają utraconym wartościom przyrodniczym oraz że negatywne oddziaływanie na przyrodę rzeczywiście wystąpi,
- niewyjaśnienie kwestii, czy przedmiotowa inwestycja nie jest jednak przebudową (stosując np. analogię do przebudowy drogi) a zatem nie jest w ogóle konieczne uzyskiwanie zgody Ministra na jej wykonanie.

Wyjaśnienie:

Sprawa dotyczy wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 września 2007 r. (VII SA/Wa 1654/06). Wynika z niego to, że w procedurach administracyjnych prowadzonych przez Ministra Środowiska nie dokonano właściwej analizy oddziaływania na środowisko rozbudowy kolei linowej na Kasprowy Wierch. Brak wiedzy o przewidywanych skutkach przyrodniczych sprawił, że nie można było określić adekwatnych kompensacji przyrodniczych. Minister nakazał przeprowadzenie kompensacji, ale nie zbadał czy będą one adekwatne do oddziaływań środowiskowych, ponieważ nie było to przeanalizowane.

Odnosząc się do wskazanych przez PKL punktów należy wskazać, że:

- Sąd wskazał na przepis ustawy o ochronie przyrody, z którego wynika, iż wydanie zezwolenia Ministra Środowiska jest uwarunkowane koniecznością określenia zakresu działań kompensacyjnych. Zakres działań kompensacyjnych powinien być adekwatny do przewidywanego negatywnego oddziaływania na przyrodę. Wpływ ten winien być przeanalizowany na etapie oceny oddziaływania na środowisko, w ramach której winien być sporządzony raport o oddziaływaniu na środowisko poddany konsultacjom społecznym, z zachowaniem prawa społeczeństwa do sądu.**Takiej oceny jednak nie przeprowadzono, na co wielokrotnie Pracownia zwracała uwagę.** Błędy proceduralne, które popełnił Minister Środowiska doprowadziły do stwierdzenia nieważności jego decyzji przez Wojewódzki Sąd Administracyjny. W uzasadnieniu wyroku czytamy: *„Podkreślić także należy, iż to właśnie na etapie wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (...) przesądzenia wymaga kwestia kompensacji przyrodniczej, która powinna być ustalona na podstawie szczegółowej dokumentacji i której zakres powinien być sformułowany w raporcie oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko (...). W postępowaniu prowadzonym przez Burmistrza Miasta Zakopanego* ***raport taki nie był sporządzony***”.
- W związku z rozbieżnościami na temat zakwalifikowania modernizacji kolei linowej jako „przebudowy” lub „rozbudowy”, na potrzeby postępowań administracyjnych opracowano „Ekspertyzę dotyczą techniczno – budowlanych uwarunkowań w postępowaniu administracyjnym pozwolenia na modernizację kolejki linowej na Kasprowy Wierch w Zakopanem – Kuźnicach” (Kaczmarczyk S., 2006 r.); jasno z niej wynika, że modernizacja kolei linowej na Kasprowy Wierch jest „rozbudową” a nie „przebudową” (według ustawy o ochronie przyrody: na rozbudowę jest wymagane zezwolenie Ministra, którego PKL nie posiada obecnie.

IV.

PKL pisze:

Całkowicie nieprawdziwe jest stwierdzenie, iż decyzja o rozbudowie kolei została podjęta z pominięciem głosu społecznego i nigdy nie wykonano oceny oddziaływania na środowisko.

Wyjaśnienie:

Decyzja o rozbudowie kolei linowej na Kasprowy Wierch została podjęta z pominięciem głosu społecznego. Podkreślmy: udział społeczny obejmuje takie działania, jak m.in. poddanie dokumentacji konsultacjom społecznym w celu weryfikacji oraz prawo do sądu. Udział ten teoretycznie byłby możliwy na 3 etapach prawnych:

- wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania przestrzennego,
- wydawania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych,
- wydawania zezwolenia Ministra Środowiska.

Niemniej, udział ten został skutecznie uniemożliwiony. Świadczą o tym przede wszystkim 3 następujące fakty:

1. Burmistrz Miasta Zakopane w dniu 18.09.2003 r. wydał decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Od tej decyzji organizacje ekologiczne odwołały się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Nowym Sączu, które to decyzją z dnia 17.03.2004 r. utrzymało decyzję Burmistrza w mocy. Organizacje ekologiczne wniosły do SKO odwołanie od tej decyzji; obowiązkiem SKO było niezwłoczne (w ciągu 30dni) przekazanie odwołań do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Obowiązek ten nie został dopełniony, a dokumenty SKO przesłało do Sądu aż po 20 miesiącach. **Opóźnienie to definitywnie wyeliminowało możliwość faktycznego udziału społeczeństwa w postępowaniu** , za co SKO zostało ukarane finansowo przez Sąd (postanowienie WSA z dnia 24.02.2006 r., II SA/Kr 1109/05). Wskutek tego zaniedbania SKO, możliwym było wydanie pozwolenia na budowę. Gdyby SKO przestrzegało przepisów, wydanie pozwolenia na budowę mogłoby zostać wydane dopiero po uzyskaniu ostatecznej decyzji o warunkach zabudowy.
   Należy podkreślić, że w wyroku z dnia 29 października 2009 r. (II OSK 1669/08) Naczelny Sąd Administracyjny ostatecznie stwierdził, że decyzja o warunkach zabudowy była wydana niezgodnie z prawem. Tym samym zostało potwierdzone, że zarzuty organizacji ekologicznych były słuszne. Procedura udowadniania tego faktu trwała 10 lat.
2. W obowiązującym w Polsce obecnie i w poprzednich latach stanie prawnym, udział społeczeństwa na etapie wydawania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych był i jest możliwy **jedynie wtedy, gdy sporządzany jest raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko**. Zgodnie z literaturą tematu, w tym stanie prawnym, gdy nie ma raportu – nie ma też udziału społecznego. W przypadku wydawania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych dla kolei linowej na Kasprowy Wierch, Burmistrz Miasta Zakopanego stwierdził brak potrzeby sporządzania raportu o oddziaływaniu na środowisko (postanowienie z dnia 24 marca 2006 r., IOŚ-7624/5/05), czym jednocześnie wyeliminowano udział społeczeństwa z tego postępowania.
3. W procedurze wydawania zezwolenia Ministra Środowiska na rozbudowę kolei linowej na Kasprowy Wierch, organizacjom ekologicznym odmówiono możliwości współuczestniczenia w postępowaniu w charakterze podmiotu na prawach strony. Rok po rozpoczęciu funkcjonowania zmodernizowanej kolei, dopiero w wyroku z dnia 18.11.2008 r. (II OSK 1389/07) Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że Minister Środowiska naruszył przepisy, odmawiając Pracowni na rzecz Wszystkich Istot prawa współuczestniczenia w postępowaniu. Odmowa ta miała wpływ na to, że kolej została rozbudowana.

V.

PKL pisze:

Po pierwsze, samo postępowanie o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania dla

przebudowy kolei trwało 8 lat przede wszystkim z tej przyczyny, iż brało w nim udział kilka organizacji ekologicznych (…) W postępowaniu tym, co doskonale wiadomym jest Pracowni, sporządzono ocenę oddziaływania na środowisko.

Wyjaśnienie:

Dla rozbudowywanej kolei linowej na Kasprowy Wierch nie przeprowadzono właściwej oceny oddziaływania na środowisko. Ocena ta mogła być przeprowadzona dwukrotnie:

- na etapie wydawania decyzji o warunkach zabudowy oraz
- na etapie wydawania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych.

Ocena oddziaływania na środowisko, zgodnie z prawem polskim i przepisami Unii Europejskiej, obejmuje m.in. opracowanie raportu o oddziaływaniu na środowisko oraz udział społeczeństwa (w tym – prawo społeczeństwa do sądu).

Działania, które w ocenie PKL były oceną oddziaływania na środowisko na etapie wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania były obarczone bardzo poważnymi wadami merytorycznymi, w mniejszym stopniu formalnymi. Wskutek tego polskie sądy potwierdziły opinię organizacji ekologicznych na temat tego, że czynności, które formalnie powinny być elementem oceny oddziaływania na środowisko na etapie decyzji o warunkach zabudowy, zostały przeprowadzone nieprawidłowo i uchyliły decyzję o warunkach zabudowy (wyrok WSA w Krakowie z dnia 18 kwietnia 2008 r. - II SA/Kr 791/06, wyrok NSA z dnia 29 października 2009 r. - II OSK 1669/08).

VI.

PKL pisze:

Aktualna, wielotomowa i wieloaspektowa ocena oddziaływania kolei na środowisko została sporządzona ponownie do postępowania o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na modernizację. Ocena ta została uznana za spełniającą wymogi polskie i unijne przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie (…).

Wyjaśnienie:

Dokument zwany przez PKL oceną oddziaływania na środowisko – nie jest **raportem** o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, nie jest też dokumentem, który mógłby formalnie być przedmiotem weryfikacji społecznej i naukowej w ramach konsultacji społecznych. Należy wyjaśnić: ocena to proces, którego elementem jest raport. Przywoływana przez PKL ocena jest dokumentem o **mylącej nazwie** , ponieważ nie jest to dokument sporządzony na podstawie wyników odpowiednich procedur prawnych, które powinny określić jego zakres; dokument ten nie był także przedmiotem konsultacji społecznych, tym samym praktycznie nie mógł być zweryfikowany w taki sposób, który pozwoliłby na faktyczną merytoryczną dyskusję.

Przywoływany przez PKL wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 10.12.2008 r. (II SA/Kr 930/08) wskazuje jedynie to, że przywoływana przez PKL dokumentacja spełnia formalne wymagania stawiane raportom o oddziaływaniu na środowisko. Sąd nie wypowiedział się jednak na temat walorów merytorycznych – czyli nie ocenia prawidłowości prognozowania wpływu zmodernizowanej kolei na przyrodę. Wskazał też, że dokument o nazwie „ocena" nie jest raportem o oddziaływaniu na środowisko, o którym mówi się w przepisach o ochronie środowiska.

VII.

PKL pisze:

Stowarzyszenie przemilcza najistotniejsze a korzystne dla PKL S.A. wyroki Sądów Administracyjnych i innych organów państwowych, a w szczególności:

1. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 15 października 1999 r., sygn. akt IV S.A. 1308/97, w którym zakwestionowano ograniczenie przepustowości Kolei Linowej na Kasprowy Wierch przez Dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego do 180 osób/godzinę,

Wyjaśnienie:

Wyrok ten dotyczył wyłącznie aspektów formalnych; jego istotą było orzeczenie na temat tego, że organy ochrony przyrody (Dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego, Minister Środowiska) wypowiedziały się w sprawie kolei linowej na Kasprowy Wierch w szerszym zakresie niż nakazywały to obowiązujące przepisy. Na ich podstawie ww. organy powinny wypowiedzieć się jedynie w sprawach ogólnych, związanych z polityką zagospodarowania przestrzennego, a nie w sprawach szczegółowych dotyczących ochrony przyrody. Wyrok ten dotyczy zatem tego, że uwzględnienie przez Dyrektora TPN aspektów ochrony przyrody wykroczyło poza zakres, który przewidywały przepisy, co w ocenie Sądu było nieprawidłowością, gdyż prawo powinno być przestrzegane nawet wtedy, gdy jest ułomne. Niemniej – wyrok ten nie przesądza w jakikolwiek sposób tego, czy PKL mógł rozbudować kolej linową.

PKL pisze:

2. wspomniany powyżej wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 26 września 2007 r., w którym Sąd uznał za zasadne zarzuty PKL, iż brak było uzasadnionych podstaw do ograniczenia przepustowości kolei do 180 osób/godzinę oraz nałożenia rozbudowanych obowiązków kompensacyjnych,

Wyjaśnienie:

Kwestia ta była omówiona w punkcie III.

Przywołany wyrok potwierdza zarzuty Pracowni na rzecz Wszystkich Istot dotyczące nieprawidłowości merytorycznych w prowadzonym postępowaniu, w tym brak właściwej analizy oddziaływania na środowisko powstałej inwestycji.

PKL pisze:

3. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 10 grudnia 2008 r., sygn. akt II SA/Kr 930/08, w którym stwierdzono, iż zawarta w sporządzonej przez Instytut Rozwoju Miast ocenie oddziaływania inwestycji szczegółowa analiza oddziaływania na środowisko może być podstawą dla organów administracyjnych do dokonania oceny wpływu na środowisko bez potrzeby sporządzania raportu. **W ocenie Sądu ww. analiza zapewniła opis elementów przyrodniczych środowiska objętych zakresem oddziaływania Kolei we wszystkich aspektach i informacje te czyniły zadość wymaganiom wskazanym w art. 5 ust. 2 Dyrektywy Rady 85/337 oraz stanowiły wystarczający materiał dla określenia oddziaływania na środowisko, w tym obszar Natura 2000.**

Wyjaśnienie:

Wyrok omówiono w punkcie VI.

Przywoływany przez PKL wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 10.12.2008 r. (II SA/Kr 930/08) wskazuje jedynie to, że przywoływana przez PKL dokumentacja spełnia formalne wymagania stawiane raportom o oddziaływaniu na środowisko. Sąd nie wypowiedział się na temat walorów merytorycznych. Wskazał też, że dokument o nazwie „ocena" nie jest raportem o oddziaływaniu na środowisko, o którym mówi się w przepisach o ochronie środowiska.

Należy pamiętać, że według przepisów prawa europejskiego, ocena oddziaływania na środowisko powinna obejmować m.in. udział społeczeństwa (którego tutaj nie było), w tym prawo do sądu – zarówno na etapie nakładania obowiązku sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko, jak i na etapie wydawania decyzji kończącej procedury środowiskowe.

PKL pisze:

4. decyzja Ministra Środowiska, w której uchylono opinię Dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego, o której mowa w „Informacji", z powodu braku spełniania wymogów ustawowych. Należy jednak podkreślić, iż wbrew sugestiom Pracowni, Dyrektor TPN uznał za dopuszczalne z punktu widzenia ochrony przyrody określenie przepustowości Kolei na poziomie 360 osób/godzinę w zimie,

Wyjaśnienie:

Chodzi o opinię Dyrektora TPN z dnia 06.04.2009 r., konieczną do wydania zezwolenia Ministra Środowisko dla kolei linowej. Opinia ta została uchylona przez Ministra ze względu na to, że Dyrektor TPN odniósł się w niej tylko do zwiększenia przepustowości w okresie letnim, pomijając okres zimowy.

W przeszłości Dyrektor TPN wyraził pozytywną opinię na temat zwiększenia przepustowości w okresie zimowym, na podstawie której Minister Środowiska zezwolił na rozbudowę kolei linowej. Zezwolenie Ministra, a tym samym opinia Dyrektora TPN – zostały uchylone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 26 września 2007 r. (VII SA/Wa 1654/06).

PKL pisze:

5. postanowienie Małopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Krakowie odmawiające wszczęcia na wniosek Pracowni postępowania w sprawie powodów, dla których orzeczono brak obowiązku uzyskania pozwolenia na użytkowanie Kolei.

Wyjaśnienie:

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot zwróciła się do nadzoru budowlanego z wnioskiem o zbadanie powodów, dla których na kilka dni przed uruchomieniem zmodernizowanej kolei „zdjęto" z PKL obowiązek uzyskania pozwolenia na użytkowanie. Powodem tego była informacja PKL na temat tego, że zmodernizowana kolej była „przebudową" (dla przebudowy nie jest wymaganym uzyskanie pozwolenia na użytkowanie), podczas gdy według wcześniej wskazanej ekspertyzy budowlanej, inwestycja była „rozbudową" (rozbudowa wymaga pozwolenia na użytkowanie). Małopolski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego nie podjął się rozpatrzenia wniosku w takim zakresie, o jaki wnioskowała Pracownia, w związku z czym jego działanie została zaskarżone do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Sprawa jest w toku.

VIII.

PKL pisze:

Dla funkcjonowania Kolei nie mają natomiast rzeczywistego znaczenia wyroki Wojewódzkiego i Naczelnego Sądu Administracyjnego uchylające decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu (...) Nie może już bowiem doprowadzić do rozbiórki kolei, która została wybudowana na podstawie ostatecznych decyzji.

Wyjaśnienie:

Przywoływane wyroki sądowe pokazują, że od początku prowadzenia procedury lokalizacyjnej doszło do poważnych naruszeń prawa. Na podstawie błędnie wydanych (a w konsekwencji – unieważnionych) decyzji, wydano decyzje, które przesądziły sprawę rozbudowy kolei. Nawet jeśli dla PKL ma to znaczenie jedynie symboliczne, to pokazuje jedno: kolej została zmodernizowana niezgodnie z prawem.

IX.

PKL pisze:

Należy podkreślić, iż decyzja o warunkach zabudowy została zakwestionowana ze względów formalnych a nie merytorycznych. Pierwszy błąd został popełniony przez urzędników przy jej doręczaniu. Główną przyczyną uchylenia decyzji było bowiem wysłanie jej stronom postępowania bez załączników. Drugim błędem było uzgodnienie tzw. oceny oddziaływania na środowisko z niewłaściwym organem administracji. Burmistrz uzgodnił dokument z wojewodą, a zdaniem sądu – powinien to zrobić ze starostą.

Wyjaśnienie:

Nieprawdziwe jest twierdzenie o tym, że decyzja o warunkach zabudowy cechowała się wyłącznie wadami formalnymi. Z punktu widzenia organizacji ekologicznych, kluczowe znaczenie mają uchybienia merytoryczne, a te także były stwierdzone przez sąd. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2008 r. (II SA/Kr 791/06) stwierdził, co następuje:

„W konsekwencji uznać należy, iż (...) ocena oddziaływania na środowisko nie spełnia wymagań wskazanych w powołanym rozporządzeniu. Związane jest to nie tylko z wymaganą przez rozporządzenie szczegółowością przedłożonego opracowania, ale również np. z uwzględnieniem potencjalnych skutków transgranicznych. Zatem przed uzgodnieniem planowanej inwestycji winna być sporządzona nowa, adekwatna do obowiązującego stanu prawnego ocena oddziaływania na środowisko". Naczelny Sąd Administracyjny podtrzymał stanowisko WSA (wyrok z dnia 29 października 2009 r., II OSK 1669/08).

Podsumowując, warto przytoczyć treść uzasadnienia do wcześniej przywołanego wyroku WSA w Krakowie z dnia 18 kwietnia 2008 r.:

*„Na koniec zwrócić należy uwagę na fakt, iż **w przedmiotowej sprawie doszło do zjawiska tzw. nadużycia władzy** – co nie ma bezpośredniego wpływu na ocenę zaskarżonej decyzji (...), lecz wskazuje na kontekst w jakim działały organy orzekające w przedmiotowej sprawie. W aktach sprawy znajduje się "Protokół ustaleń" z [...].06.1996 r. w pełni podpisany przez Głównego*

*Konserwatora Przyrody i zaakceptowany przez Ministra Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, w którym w pkt 2 zobowiązano Dyrektora PN do wyrażenia zgody "na remont i modernizację, w rozumieniu ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym i Prawo budowlane" kolei linowej na [...] "w zakresie umocnienia posadowień, wymiany podpór, urządzeń technologicznych oraz kubatury budynków pozwalających na osiągnięcie przepustowości do 360 osób na godzinę", a pkt 3**do wydania pozytywnej opinii na to przedsięwzięcie** "po przedłożeniu przez Państwowe Koleje Linowe oceny oddziaływania na środowisko (...). Podjęcie takich ustaleń: "wyrazi zgodę", "wydanie pozytywnej opinii (...) nastąpi" **stanowi niedopuszczalną ingerencję organu odwoławczego (Ministra Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa)**, w kompetencję orzeczniczą organu I instancji - Dyrektora PN - zarówno w sferze stanu faktycznego (swobody oceny dowodów), jak i w sferze stanu prawnego. Stanowi również o iluzoryczności ewentualnego postępowania odwoławczego, skoro już wcześniej organ odwoławczy wskazuje jakie mają być jego zdaniem podjęte rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. **Działania takie mają charakter pozaprawny** i trudno je ocenić inaczej, jak próbę wywarcia nacisku na właściwe organy orzekające w sprawie celem uzyskania aktów administracyjnych o określonej (wskazanej w protokole) treści”*